

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa T. Ł.
przeciwko Przedsiębiorstwu [...] Spółka z o.o. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej - Przedsiębiorstwa [...] Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda T. Ł. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana Przedsiębiorstwo [...] Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości układowej w K. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 marca 2016 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 149 § 2 k.p., przez jego niezastosowanie i uznanie, że pracodawca ma obowiązek ewidencjonowania godzin pracy pracownika zarządzającego w imieniu pracodawcy zakładem pracy; art. 80 k.p. w związku z art. 151 § 1 k.p. w zw. z art. 151⁴ § 1 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że powodowi jako pracownikowi zarządzającym w imieniu pracodawcy zakładem pracy przysługuje

wynagrodzenie z tytułu okresowej pracy w godzinach nadliczbowych.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „skarga jest oczywiście zasadna w zakresie, w jakim Sąd II instancji przyjął, że na pozwanej jako pracodawcy ciąży obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy, podczas gdy z ustaleń Sądu wynika, iż powód był kierownikiem gospodarstwa, tj. osobą zarządzającą w imieniu pracodawcy zakładem pracy, co za tym idzie zastosowanie winien znaleźć art. 149 § 2 k.p., zgodnie z którym w stosunku do pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy nie ewidencjonuje się godzin pracy (...) skarga jest oczywiście zasadna z uwagi na fakt, iż Sąd II instancji uznał, że powodowi będącemu pracownikiem zarządzającym w imieniu pracodawcy zakładem pracy przysługuje wynagrodzenie oraz prawo do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, podczas gdy z treści art. 151⁴ § 1 k.p. wynika, że pracownicy zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy i kierownicy wyodrębnionych komórek organizacyjnych wykonują, w razie konieczności, pracę poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych”.

W odpowiedzi na skargę powód T. Ł. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Sąd drugiej instancji ustalił, że konieczność wykonywania przez powoda pracy w godzinach nadliczbowych wynikała z organizacji pracy, tj. powód nie był w stanie w normatywnym czasie pracy wykonać wszystkich ciężących na nim obowiązków z uwagi na specyfikę prac, począwszy od prac polowych, a skończywszy na oporządzaniu żywego inwentarza i ze względu obszar gospodarstwa (nie było nikogo, kto mógłby powoda zastąpić).

Zgodnie z ustalonym i powszechnie akceptowanym stanowiskiem

orzecznictwa, osoby wymienione w art. 151⁴ § 1 k.p. nie mogą być pozbawione prawa do wynagrodzenia oraz dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli wskutek niezależnej od nich wadliwej organizacji pracy są zmuszone do systematycznego przekraczania obowiązujących norm czasu pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 marca 1976 r., I PR 13/76, OSNCP 1976 nr 10, poz. 230; 26 marca 1976 r., I PRN 9/76, LEX nr 14304; 8 czerwca 2004 r., III PK 22/04; 14 grudnia 2004 r., II PK 106/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 221; z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026; z dnia 8 marca 2011 r., II PK 221/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 111).

Sąd drugiej instancji dał wiarę wpisom powoda w dotyczącym jego czasu pracy (przepracowanej liczby godzin) i wyjaśnił w tym zakresie swoje stanowisko. W rezultacie ustalenie liczby przepracowanych godzin nadliczbowych nie było skutkiem przyjęcia tezy, że pracodawca ma obowiązek ewidencjonowania godzin pracy pracownika zarządzającego w imieniu pracodawcy zakładem pracy, ale ze względu na udowodnienie przez powoda faktu świadczenia pracy w nadgodzinach oraz liczby przepracowanych nadgodzin na podstawie dowodu w postaci listy obecności z adnotacjami powoda o przepracowanych nadgodzinach, niekwestionowanych na bieżąco przez księgową i władze Spółki. Inaczej rzecz ujmując, Sąd pozytywnie dla powoda ocenił zaoferowane przez niego dowody na okoliczność rozmiaru faktycznie świadczonej przez niego pracy, natomiast nie oparł się wyłącznie na jego twierdzeniach.

Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 665/98 (OSNAPIUS 2000 nr 14, poz. 535), z dnia 14 maja 1999 r., I PKN 62/99 (OSNAPIUS 2000 nr 15, poz. 579), z dnia 4 października 2000 r., I PKN 71/00 (OSNAPIUS 2002 nr 10, poz. 23), z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 34/09, LEX nr 527067 i z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 317/10 (LEX nr 1095826) potwierdził możliwość wykazywania przez pracownika faktu świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych i jej rozmiaru za pomocą wszelkich środków dowodowych przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego, co z kolei powoduje konieczność podjęcia przez pracodawcę inicjatywy dowodowej w celu podważenia przedstawianych dowodów.

Przytoczone wyżej orzecznictwo pokazuje, że nie ma potwierdzenia zarzut

kwalifikowanej obrazy przepisów powołanych w podstawach kasacyjnych.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 – w pierwotnym brzmieniu).